

Wyrok z dnia 19 kwietnia 2012 r., IV CSK 459/11

Legitymacja do wytoczenia powództwa o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa (art. 78 § 1 k.r.o.) przysługuje także mężczyźnie, który uznał ojcostwo, wiedząc, że nie jest biologicznym ojcem dziecka.

Sędzia SN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

Sędzia SN Anna Kozłowska

Sędzia SN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Krzysztofa B. przeciwko Mariannie B. i małoletniej Idze B. reprezentowanej przez kuratora Grażynę K., przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w S., o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 19 kwietnia 2012 r. skargi kasacyjnej Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Siedlcach od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 24 maja 2011 r.

uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Siedlcach do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo wytoczone w dniu 17 czerwca 2010 r. o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa małoletniej Igi B., urodzonej w dniu 29 grudnia 2009 r. Ustalił, że powód poznał pozwaną Mariannę B. na przełomie września i października 2009 r., akceptując już wówczas fakt, że pozwana jest w zaawansowanej ciąży. Ponadto Sąd Rejonowy ustalił, że dnia 7 stycznia 2010 r.

powód uznał ojcostwo dziecka przed kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w W., a w dniu 15 stycznia 2010 r. strony zawarły związek małżeński. W ocenie Sądu pierwszej instancji, powodowi nie przysługuje legitymacja czynna w sprawie wytoczonej na podstawie art. 78 § 1 k.r.o., ponieważ w chwili uznawania ojcostwa nie miał żadnych wątpliwości, że nie jest biologicznym ojcem małoletniej.

Apelację powoda Sąd Okręgowy oddalił wyrokiem z dnia 24 maja 2011 r., dzieląc ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i uznając za bezsporne okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Podzielił pogląd, że powodowi nie przysługuje legitymacja do wytoczenia powództwa o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa w sytuacji, w której złożył oświadczenie o uznaniu ojcostwa, wiedząc, że nie jest biologicznym ojcem dziecka. W ocenie Sądu drugiej instancji, uznanie ojcostwa powinno być dokonane tylko przez ojca, ponieważ istotą uznania jest zgodność z prawdą genetyczną. Dowiedzenie się przez powoda, jeszcze przed uznaniem ojcostwa, że dziecko od niego nie pochodzi, powoduje, że mężczyzna nie ma legitymacji do wytoczenia powództwa określonego w art. 78 § 1 k.r.o. (...)

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył skargą kasacyjną Prokurator Okręgowy, zarzucając błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 78 § 1 k.r.o., polegające na przyjęciu, że wiedza mężczyzny przed uznaniem ojcostwa, iż dziecko od niego nie pochodzi, pozbawia go legitymacji do wytoczenia powództwa o ustalenie bezskuteczności uznania. Skarżący zakwestionował również wykładnię art. 78 § 1 k.r.o., że bieg sześciomiesięcznego terminu do wytoczenia powództwa może rozpocząć się przed dniem uznania ojcostwa oraz przed dniem urodzenia się dziecka. (...)

Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...)

Nowelizacja kodeksu rodzinnego i opiekuńczego dokonana ustawą z dnia 9 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 220, poz. 1431) w sposób zasadniczy zmodyfikowała dotychczasową regulację dotyczącą ojcostwa, m.in. w zakresie charakteru prawnego oraz trybu uznania przez mężczyznę istnienia więzi rodzicielskiej z dzieckiem, a także środka i przesłanek negowania przez niego skuteczności złożonego oświadczenia o uznaniu. Zmiany te – jak podkreślono w uzasadnieniu do projektu ustawy nowelizującej (Sejm VI kadencji, druk nr 888) – wynikają ze zmiany

koncepcji ujęcia przez ustawodawcę problematyki ustalenia istnienia stosunku rodzicielskiego pomiędzy ojcem a dzieckiem, polegającej na odejściu od konstrukcji uznania dziecka opartej na elemencie wolitywnym (art. 72 i nast. k.r.o. w brzmieniu sprzed nowelizacji z dnia 6 listopada 2006 r.), na rzecz konstrukcji ustalenia ojcostwa, w której uznanie przez mężczyznę istnienia więzi rodzicielskiej stanowi w istocie akt wiedzy o biologicznym pochodzeniu dziecka od niego (art. 72–86 k.r.o. w obecnym brzmieniu). W ocenie ustawodawcy, przeobrażenia społeczne, zmiana kontekstu prawnego, a także postęp technologiczny w zakresie możliwości ustalenia istnienia więzi biologicznej pomiędzy dzieckiem a matką i ojcem, jakie nastąpiły od chwili wejścia w życie kodeksu rodzinnego i opiekuńczego przemawiają za rezygnacją z koncepcji kształtowania stosunków prawnorodzinnych opartych na konstrukcji oświadczenia woli i przyznaniem prymatu zasadzie rzeczywistego związku biologicznego pomiędzy rodzicami a dzieckiem.

Rozwiązania wprowadzone do kodeksu rodzinnego i opiekuńczego ustawą z dnia 6 listopada 2008 r., akcentujące znaczenie więzi biologicznej na płaszczyźnie stosunków rodzicielskich, stanowią również wyraz dostosowania regulacji krajowej do standardów prawa międzynarodowego, w tym zwłaszcza wynikających z ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską europejskiej konwencji o statusie dziecka pozamałżeńskiego, sporządzonej w Strasburgu w dniu 15 października 1975 r. (Dz.U. z 1999 r. Nr 79, poz. 888). Konwencja ta, statuująca jednolity standard regulacyjny zmierzający do zrównania pozycji prawnej dzieci małżeńskich i pozamałżeńskich, w zakresie ustalenia ojcostwa akcentuje zgodność uznania dziecka z rzeczywistym ojcostwem uznającego mężczyzny. Wyrazem takiego ujęcia jest m.in. przyjęcie, że dobrowolne uznanie dziecka nie może być przedmiotem sprzeciwu ani zaskarżenia, chyba że prawo krajowe przewiduje taką możliwość, w przypadku gdy mężczyzna uznający dziecko nie jest biologicznym ojcem (art. 4), a także wprowadzenie obowiązku oparcia postępowania dowodowego w ramach postępowania o ustalenie ojcostwa na dowodach naukowych mających pomóc w ustaleniu lub wykluczeniu ojcostwa (art. 5).

Konsekwencją traktowania *de lege lata* uznania ojcostwa jako aktu wiedzy o pochodzeniu dziecka od określonych osób współuczestniczących w czynnościach koniecznych do uznania istnienia więzi rodzicielskiej pomiędzy mężczyzną a dzieckiem jest również zmiana w zakresie środków prawnych służących do

kwestionowaniu skuteczności złożonego przez mężczyznę oświadczenia wiedzy w tym przedmiocie. Należy zwrócić uwagę, że na gruncie kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 6 listopada 2008 r., w ramach powództwa o unieważnienie oświadczenia o uznaniu dziecka (art. 80 § 1) dopuszczalne było m.in. powoływanie się przez mężczyznę na wady oświadczenia woli przy składaniu oświadczenia w przedmiocie uznania dziecka (por. np. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 października 1969 r., III CZP 25/69, OSNCP 1970, nr 5, poz. 75; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 1967 r., II CR 87/67, OSPiKA 1968, nr 4, poz. 81, z dnia 23 grudnia 1982 r., IV CR 514/82, nie publ., z dnia 25 sierpnia 1981 r., I CR 204/81, nie publ., z dnia 6 grudnia 1973 r., II CR 560/73, OSPiKA 1974, nr 7-8, poz. 160 i z dnia 12 kwietnia 1972 r., II CR 51/72, OSNCP 1972, nr 10, poz. 182). Równocześnie, co stanowiło wyraz preferowania na tle ówczesnie obowiązującej regulacji elementu wolitywnego, przyjmowano, że mężczyzna nie może żądać unieważnienia uznania dziecka tylko z tej przyczyny, iż nie jest on ojcem dziecka (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 października 1969 r., III CZP 25/69 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 1976 r., I CR 47/76, nie publ. i z dnia 2 marca 1970 r., II CR 646/69, "Biuletyn SN" 1970, nr 7-8, s. 149). Na gruncie obecnie obowiązującego stanu prawnego podstawą żądania ustalenia bezskuteczności uznania ojcostwa może być natomiast wyłącznie fakt, że dziecko nie pochodzi od mężczyzny, który uznał swoje ojcostwo.

Artykuł 78 § 1 k.r.o. w obecnym brzmieniu przewiduje, że mężczyzna, który uznał dziecko może wytoczyć powództwo o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa w terminie sześciu miesięcy od dnia, w którym dowiedział się, iż dziecko od niego nie pochodzi. Regulacja dopuszczająca możliwość kwestionowania złożonego przez mężczyznę, który nie jest biologicznym ojcem dziecka, skuteczności oświadczenia o uznaniu ojcostwa i jednocześnie ograniczająca pod względem czasowym możliwość wystąpienia ze stosowanym powództwem do sądu stanowi – co należy podkreślić – wyraz kompromisu pomiędzy eksponowaną na gruncie kodeksowym zasadą ustalenia ojcostwa zgodnie z prawdą genetyczną a zasadą ochrony dziecka przez stabilizację jego stanu cywilnego.

Mając na względzie te uwagi należy stwierdzić, że wykładnia art. 78 § 1 *in principio* k.r.o. wskazuje, iż legitymacja do wytoczenia powództwa o ustalenie

bezskuteczności uznania ojcostwa przysługuje mężczyźnie niebędącemu ojcem biologicznym dziecka, który uznał ojcostwo bez względu na to, czy w chwili składania stosownego oświadczenia wiedział o braku istnienia więzi biologicznej pomiędzy nim a dzieckiem, którego ojcostwo uznał. Taka wykładnia uwzględnia również preferencję opierania stosunków prawnorodzinnych pomiędzy rodzicami a dzieckiem na rzeczywistej, tj. zgodnej z prawdą genetyczną więzi z dzieckiem. Nie ma zatem oparcia stanowisko przyjęte przez Sąd Okręgowy uzależniające przysługiwanie mężczyźnie, który nie jest ojcem dziecka, legitymacji do wytoczenia powództwa o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa od stanu jego wiedzy co do istnienia biologicznej więzi z dzieckiem w chwili składania stosownego oświadczenia o uznaniu. Taka wykładnia art. 78 § 1 k.r.o., akcentująca w głównej mierze zasadę ochrony stabilności stanu cywilnego dziecka przez uznanie, że mężczyzna, który wie, że nie jest ojcem dziecka w chwili składania oświadczenia o uznaniu dziecka pozbawiony jest możliwości późniejszego powoływania się na bezskuteczność złożonego oświadczenia, pozostaje w sprzeczności z wynikami wykładni językowej, celowościowej i historycznej. Omawiany przepis poza brakiem przesłanki istnienia więzi genetycznej ojca z dzieckiem i wymogiem wytoczenia powództwa we właściwym terminie, w żaden inny sposób nie ogranicza mężczyźnie uprawnienia do wytoczenia powództwa o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa. Należy przy tym zwrócić uwagę, że funkcja ochrony dziecka, ujmowana w ramy zasady stabilności jego stanu cywilnego, wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, na tle art. 78 § 1 k.r.o. nie jest realizowana na płaszczyźnie przesłanek warunkujących istnienie legitymacji do wytoczenia przez mężczyznę, który nie jest ojcem dziecka, powództwa o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa, lecz w drodze temporalnego ograniczenia możliwości wystąpienia z przedmiotowym powództwem przez wprowadzenie relatywnie krótkiego, sześciomiesięcznego terminu do jego wytoczenia, którego bieg rozpoczyna się w dniu, w którym mężczyzna dowiedział się, że nie jest ojcem dziecka.

Sąd drugiej instancji, odwołując się do wykładni językowej art. 78 § 1 k.r.o., przyjął również – co także trafnie zakwestionował skarżący – że nawet w razie uznania istnienia legitymacji czynnej Krzysztofa B. do wytoczenia powództwa o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa Igi B. nie było dopuszczalne uwzględnienie tego powództwa ze względu na upływ wskazanego terminu.

W następstwie ustalenia, że powód jeszcze przed uznaniem dziecka wiedział o nieistnieniu biologicznej więzi z dzieckiem, Sąd uznał, powołując się na art. 78 § 1 *in fine* k.r.o., iż bieg terminu do wytoczenia powództwa o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa rozpoczął się jeszcze przed złożeniem przez powoda oświadczenia o uznaniu ojcostwa. Taka wykładnia art. 78 § 1 k.r.o., uwzględniając stan faktyczny tej sprawy, prowadzi do efektów interpretacyjnych trudnych do zaakceptowania ze względu na założenie racjonalności ustawodawcy, zakłada ona bowiem, że dopuszczalny jest upływ terminu do wytoczenia powództwa o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa jeszcze przed złożeniem przez mężczyznę stosownego oświadczenia w tym przedmiocie. Przepis art. 78 § 1 k.r.o. co prawda wskazuje, że bieg terminu do wytoczenia powództwa o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa rozpoczyna się z dniem, w którym dowiedział się, iż nie jest ojcem uznanego dziecka, to jednak założenie racjonalności ustawodawcy wymaga przyjęcia, że nie może on rozpocząć się wcześniej niż w dniu złożenia oświadczenia w tym przedmiocie.

Z tych względów Sąd Najwyższy uznał skargę kasacyjną za uzasadnioną i orzekł, jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.)